



# U nas



Miesięcznik „Gzerveńsk - U nas” • nr 288 • marzec 2009 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny



**Nasza redakcja...**

**po dwóch setkach**

czytaj str. 5



# Zdarzyło się... w lutym

□ **03.02.** – Przewodniczący Rady Miejskiej **Leszek Jędras** i Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkali się w Ratuszu z proboszczami wszystkich parafii rzymsko-katolickich z terenu Gminy Czerwieńsk.

□ **06.02.** – w MGOK w Czerwieńsku odbyło się spotkanie Burmistrza z sołtysami. Tematem spotkania była współpraca zagraniczna w 2009 r. w ramach partnerstwa z Gminą Drebkau (Niemcy).

□ **09.02.** – obradowała Komisja Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego.

□ **11.02.** – obradowała Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej.

□ **12.02.** – w Czerwieńsku odbył się wojewódzki zjazd członków Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych. Burmistrz **Piotr Iwanus** zasiada w Zarządzie TUW.

□ **12.02.** – obradowała Komisja Budżetu i Finansów.

□ **13.02.** – w Sulechowie odbyła się uroczysta sesja Rady Powiatu Zielonogórskiego z okazji X - lecia Powiatu. Podczas sesji Burmistrz **Piotr Iwanus** został odznaczony medalem „Zasłużony dla Powiatu Zielonogórskiego”.

□ **15.02.** – w jednej z posesji na terenie Czerwieńska wybuchł groźny pożar. Spłonął samochód osobowy, a ogień strawił garaż i uszkodził elewację budynku. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w pojeździe.

□ **16.02.** – w czerwieńskim gimnazjum odbyła się wojewódzka inauguracja VIII edycji konkursu „Gmina Fair Play”. W poprzednich edycjach konkursu, Gmina Czerwieńsk, była już dwukrotnie laureatem tego wyróżnienia, które nadaje Krajowa Izba Gospodarcza.



□ **16.02.** – obradowała Komisja Infrastruktury Technicznej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

□ **16.02.-01.03.** – w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych trwały ferie zimowe.



□ **18.02.** – w Nietkowie odbyło się zebranie wiejskie.

□ **19.02.** – w Laskach odbyło się zebranie wiejskie.

□ **20.02.** – Burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył na Uniwersytecie Zielonogórskim w spotkaniu na temat: Lubuski Regionalny Program Operacyjny w strategii Województwa Lubuskiego.

□ **22.02.** – rozpoczęła się odwilż. Na termometrach, słupki rtęci, utrzymywały się poniżej zera - nieprzerwanie przez blisko 8 tygodni. W czasach globalnego ocieplenia, tegoroczna zima, zaskoczyła wszystkich obfitymi opadami śniegu i niską temperaturą.

□ **25.02.** – odbyła się XX sesja Rady Miejskiej w Czerwieńsku. W porządku obrad sesji znalazły się min.: sprawozdanie z realizacji celów operacyjnych strategii Gminy Czerwieńsk na lata 2002-2010; sprawozdanie z realizacji Gminnego Planu Gospodarki Odpadami; sprawozdania z działalności Komisji stałych Rady za 2008 rok. Rada podjęła następujące uchwały: w sprawie zmian w budżecie gminy na 2009 rok; w sprawie zasad udzielania dotacji na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru; w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców; w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców; w sprawie przyjęcia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki wypłacania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego i innych składników wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Gminę Czerwieńsk; w sprawie określenia wysokości dodatku mieszkaniowego oraz szczegółowych zasad jego przyznawania i wypłacania nauczycielom zatrudnionym w szkołach prowadzonych przez Gminę Czerwieńsk; w sprawie kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Czerwieńsk; w sprawie podjęcia współpracy z Samorządem Miejskim Rejonu Suzdalskiego Okręgu Włodimirskiego Federacji Rosyjskiej; w sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Bródki, Laski, Sudoł i Nietków.

□ **26.02.** – z wizytą w Czerwieńsku gościła delegacja z zaprzyjaźnionej Gminy Drebkau (Niemcy). Delegacji niemieckiej przewodniczył Burmistrz **Harald Altekrüger**. Tematem spotkania była wzajemna współpraca w 2009 roku.



Wydawca miesięcznika:  
RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU  
Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny),  
Jacek Gębicki, Dariusz Grześkowiak (foto),  
Alina Junciewicz.  
Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk,  
tel./fax 068 327 80 91,  
skład i druk: **sandmedia** tel. 068 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 11.03.2009 r., do druku przekazano 12.03.2009 r.  
Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów,  
dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



# Co słyszą panie burmistrzu?

**Andrzej Sibilski:** Witam Panie Burmistrzu. Luty dla spraw gminnych to chyba całkiem udany miesiąc, prawda? A to sukces promocyjny związany z inauguracją kolejnej edycji Gmina Fair Play, a to pewne miejsce na liście indykatywnej wniosków o wsparcie ze środków unijnych, no nieźle się zaczyna...

**Piotr Iwanus:** Zaczął Pan rzeczywiście w duchu fair play, ale coś przez skórę czuję, że jak zaczyna się od pochwał to pewnie i trudniejsze pytania ma Pan w zanadru. Ale dobrze zagniemy od tych dwóch ważnych dla gminy wydarzeń. Zgodnie z chronologią zagniemy od inauguracji kolejnej już VIII edycji konkursu Gmina Fair Play. W zeszłym roku już po raz drugi w kategorii gmin miejsko-wiejskich otrzymaliśmy to zaszczytne wyróżnienie. Oceniono nas tak wysoko, że samorządowe władze wojewódzkie zaproponowały nam zorganizowanie wojewódzkiej inauguracji tego konkursu, abyśmy mogli podzielić się swoimi doświadczeniami z kolejnymi gminami. To dla nas duże wyróżnienie na tle całego województwa. Cieszę się tym bardziej, że w spotkaniu oprócz licznej grupy wójtów, burmistrzów, starostów wziął udział także członek zarządu województwa **Sławomir Tomczyszyn** i z-ca przewodniczącego Krajowej Izby Gospodarczej prof. **Przemysław Kulawczuk**. Miałem okazję przedstawić prezentację naszych minionych dokonań i muszę przyznać, że została ona przyjęta z dużym uznaniem. To jednak już przeszłość. Dzisiaj startujemy do kolejnej edycji – tym razem z ambicjami na Honorową Statuetkę tego wyróżnienia. Do 15 marca składamy wniosek o przystąpieniu do konkursu. Później kapituła prześle stosowne dokumenty, przeprowadzi szczegółowe audyty stanu faktycznego i we wrześniu br nastąpi rozstrzygnięcie konkursu. Sprawdzimy wtedy jakie jest nasze miejsce w rankingu najlepszych.

**A.S.:** To raczej takie prestiżowo promocyjne działanie, prawda? Myślę, że bardziej ucieszył się pan z miejsca gminy na liście indykatywnej przedsięwzięć LRPO.

**P.I.:** Oczywiście. To, że 23 lutego na opublikowanej liście indykatywnej znalazła się nasza inwestycja: „Uporządkowa-

nie gospodarki ściekowej w aglomeracji Czerwieńsk” oznacza, że możemy w pełni ruszać z procedurą. Mamy zarezerwowane 24 mln złotych i w związku z tym możemy już rozpoczynać procedurę przetargową. Do 20 kwietnia wyłoniony zostanie wykonawca tej inwestycji i wtedy okaże się ostatecznie, jaka będzie skala wydatków na ten cel. To przedsięwzięcie to kwota porównywalna z całym rocznym budżetem gminy, więc na pewno ta inwestycja staje się dla nas absolutnym priorytetem.

**A.S.:** Ok, fair play mamy za sobą, więc przejdźmy do trudniejszych pytań, jak słusznie Pan podejrzewał. Publikujemy w tym numerze artykuł sołtysa Sycowic z dramatycznym pytaniem autora – Czy Sycowice są wsią bez przyszłości? Czytając go wyczuwam żal do władz, że traktują Zaodrze po macoszem, że tylko liczą się miejscowości po lewej stronie Odry.

**P.I.:** Nie znam tego artykułu, więc trudno mi się odnosić do szczegółów, ale ogólnie rzecz ujmując mam dobre wieści dla miejscowości prawobrzeżnych. Otóż realizujemy właśnie dokumentację techniczną na budowę kanalizacji właśnie w Sycowicach, a także Nietkowicach, Będowie i Bródkach. Ta dokumentacja kosztować będzie 380 tys złotych. W Nietkowicach ułożymy niebawem 500 metrowy odcinek dywanika asfaltowego na drodze gminnej aż do cmentarza. W Sycowicach okrawężnikujemy obrzeża parkingu. Ustawiony zostanie znak zakazujący wjazd na drogę gminną pojazdami powyżej 5 T. Po wyjaśnieniu sytuacji prawnej działki – tzw. trójkąta przy DK cały ten teren centrum wsi zostanie uporządkowany i zagospodarowany, by nie szpecił miejscowości.

**A.S.:** We wspomnianym przeze mnie artykule p. C. Woch martwi się, że projekt budowy boisk „Orlik” będzie realizowany w Nietkowicach, a gdzie mają podziąć się dzieciaki z Sycowic?

**P.I.:** Byłem na spotkaniu wiejskim w Sycowicach i namawiałem i p. Sołtysa i zebranych, by utworzyli we wsi grupę inicjatywną, która przygotowuje plan odnowy Sycowic, z którym będzie mogła starać się o środki unijne z programu odnowy tere-

nów wiejskich. Zadeklarowałem także pomoc w organizacji szkolenia, jak skutecznie o te środki wystąpić. Wsparcia udzieli nam ODR. Teraz naprawdę wiele zależy od aktywności miejscowych środowisk. Takie plany odnowy wsi przygotowały już grupy inicjatywne Nietkowa, Lasek, Sudół i Bródek Właśnie zatwierdziła je Rada Miejska. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby i mieszkańcy Sycowic podjęli podobną inicjatywę. A co do Orlików, to niestety ministerstwo określa minimalne wielkości osiedla, które może przystąpić do programu. Ministerstwo dotuje inwestycję w 30% i ono podejmuje decyzję, gdzie powstanie. Będziemy natomiast realizować projekt budowy w Sycowicach placu rekreacyjno-sportowego, przeznaczonego dla wszystkich mieszkańców wsi, także dorosłych.

**A.S.:** Trochę się Pan rozgadał i kończy mi się miejsce na stronie, więc na razie odpuszczę panu sprawę czystości w mieście...

**P.I.:** Dlaczego? To ważna sprawa. Po zimie zawsze wylażą z kątów przykryte przez śnieg brudy. Trzeba to uporządkować i to sukcesywnie robimy. Od 16 marca do pracy przystąpi grupa ok.30 osób w ramach robót publicznych. Z tej grupy ośmioro zatrudnimy bezpośrednio do prac porządkowych. Zarówno park, jak ulice nabiorą znów blasku. Te działania wesprze straż miejska, przypominając także właścicielom posesji o ich obowiązkach w tym zakresie.

**A.S.:** No to już na sam koniec jeszcze słowo w sprawie Składowej 5a. Podobno jest jakieś niedomówienie w sprawie kaucji. Miały być waloryzowane, a tu kicha...

**P.I.:** Wszystko toczy się uzgodnionym trybem. Właśnie RM zatwierdziła uchwałą 95% zniżki dla najemców przy zakupie mieszkań. Zainteresowani podpisują protokoły rokowań i przystępujemy do podpisywania aktów notarialnych. Myślę, że realnie rzecz biorąc w kwietniu na Składowej 5a powstanie kolejna wspólnota mieszkaniowa. Jeśli chodzi o kaucje, to niestety okazało się, że ustawa o najmie lokali komunalnych w art. 36 zezwala na naliczanie odsetek za kaucje wpłacone przed rokiem 1994, a niestety blok został zasiedlony dopiero w 1998 roku. Kaucja zostanie wypłacona w terminie do 30 dni po podpisaniu aktu notarialnego w kwocie niewaloryzowanej i po potrąceniu ewentualnych długów wobec gminy z tytułu zaległych opłat.

**A.S.:** Dziękuję za rozmowę

# Gmina gospodaruje odpadami

**Zgodnie z polityką ekologiczną państwa, wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za stan naszego środowiska przyrodniczego. Mamy obowiązek je chronić, tak, aby następnym pokoleniom zostawić je w stanie zbliżonym do pierwotnego. To, dlatego jednym z największych problemów cywilizacyjnych są różnego rodzaju odpady, których ilość należy wciąż ograniczać, możliwie najwięcej odzyskiwać i zgodnie z zasadami ochrony środowiska unieszkodliwiać.**

Ustawa o odpadach z dnia 27 kwietnia 2001 r. nakłada obowiązek opracowania planów gospodarki odpadami. Plany te są opracowywane na szczeblu krajowym, wojewódzkim, powiatowym i gminnym. Rada Miejska w Czerwieńsku przyjęła w 2004 roku „Plan Gospodarki Odpadami dla gminy Czerwieńsk na lata 2004 - 2011”. Burmistrz, który jest organem wykonawczym gminy, jest zobligowany do przedstawienia Radzie Miejskiej sprawozdań z realizacji gminnego planu, obejmujące okres dwóch lat kalendarzowych. Takie sprawozdanie przyjęła Rada na lutowej sesji. Sprawozdanie to pozwala ocenić, jak funkcjonuje w naszej gminie system gospodarowania odpadami.

Jednym z najważniejszych założeń Planu było objęcie wszystkich mieszkańców gminy selektywną zbiórką odpadów. Taka zbiórka jest prowadzona na terenie gminy już od 2004 r. W latach 2004-2006, zadanie to było finansowane ze środków własnych i kosztowało budżet gminy ponad 55 tys. zł. Od 2007 r. firmy świadczące

usługi, w zakresie odbioru od właścicieli nieruchomości niesegregowanych odpadów komunalnych, mają obowiązek odbioru wszystkich selektywnie zbieranych odpadów – co wynika z ustawy z 13 września 2006 r. Oznacza to, że w chwili obecnej Gmina Czerwieńsk nie partycypuje w kosztach odbioru odpadów zbieranych selektywnie.

Prowadzony system zbiórki odpadów selektywnych to zarówno system kontenerowy i system workowy. System kontenerowy prowadzi firma „TEW” z Nowej Soli, natomiast pozostałe firmy działające na terenie naszej gminy tj.: ZGKiM z Zielonej Góry, „ZOJA” z Zaboru i „ALBA” z Radzikowa - prowadzą system workowy. Punkty selektywnego zbierania odpadów są tak ustawione, aby odległość od mieszkańców nie była większa niż 500 m.

Dla porównania warto podać, że w 2007 roku zebrano łącznie 64 025 kg odpadów selektywnych, a w 2008 roku już 81 268 kg - co świadczy o wzroście świadomości mieszkańców w zakresie minimalizacji wytwarzanych odpadów.

Odpady wielkogabarytowe są odbierane od mieszkańców 1-2 razy w roku, o czym informuje się społeczność lokalną z dużym wyprzedzeniem poprzez rozwieszenie ogłoszeń i opublikowanie informacji na łamach miesięcznika „Czerwieńsk U Nas”.

Na terenie naszej gminy nie ma już czynnych składowisk odpadów komunalnych. Składowiska te powstawały w latach 80-tych i znajdowały

się w następujących miejscowościach: Płoty, Leśniów Wielki, Bródki, Sycowice, Leśniów Mały, Będów, Nietkowice i Czerwieńsk. Większość tych składowisk zamknięto już w 2002 r.

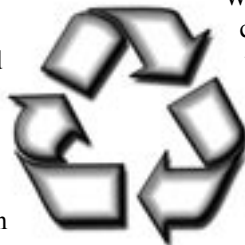
W czerwcu 2008 roku zakończono likwidację „dzikich” wysypisk śmieci w Będowie i Nietkowicach. W 2007 roku wykonano I etap rekultywacji największego składowiska odpadów w Czerwieńsku, obecnie pozostaje do wykonania II etap, który będzie polegał min. na zalesieniu tego terenu.

Z przedstawionego Radzie Miejskiej sprawozdania wynika, że w okresie sprawozdawczym obejmującym lata 2007-2008, nie udało się zrealizować wszystkich zakładanych celów. Należy, bowiem dążyć do tego, aby ze strumienia odpadów komunalnych wydzielić odpady ulegające biodegradacji, niebezpieczne, budowlane i wielkogabarytowe. Ponieważ jednym z ważniejszych celów, śródkresowych, wpisanych w Planie, była redukcja tych odpadów i ich segregacja.

Należy również dążyć do tego, aby objąć zorganizowaną zbiórką odpadów wszystkich mieszkańców gminy. Z prowadzonych kontroli i z wykazów przesyłanych przez firmy zajmujące się wywozem odpadów komunalnych wynika, że nie wszyscy mieszkańcy mają już podpisane umowy na wywóz odpadów. Jest to bardzo niepokojące, bo pozwala domniemać, że odpady przez nich „produkowane” trafiają na nielegalne wysypiska bądź wprost do lasu! Z tym procederem należy walczyć z całą determinacją, wykorzystując wszystkie dostępne narzędzia prawne.

Budujące jest natomiast to, że Gmina zgodnie z przyjętym planem wywiązuje się z obowiązku likwidacji „dzikich” wysypisk i rekultywacji różnego rodzaju składowisk. Daje to nadzieję na to, że już wkrótce uda się nam przywrócić środowisko przyrodnicze w naszej gminie do jego pierwotnego stanu.

Jacek Gębicki





# Redakcja po „drugiej setce”

**Nie, nie - to nie to, o czym myślicie. Ten okładkowy tytuł, to taki nasz językowy żarcik. Mam nadzieję, że chociaż na chwilę rozpromienił wasze buzie. Istniejemy już prawie 19 lat, ale ponieważ regularnie co miesiąc pojawiają się dopiero od połowy lat dziewięćdziesiątych to ten dwusetny numer „U nas” pojawił nam się tak jakoś zniemacka. Nie mniej jednak to miłe wydarzenie.**

Nie będę was znużył liczbami - kto i jak długo z nami współpracował, jakie tematy nas zajmowały, ile stron zapisaliśmy, bo i tak nie oprzemy się tym informacjom za rok, gdy daj Boże uda nam się dobić do dwudziestolecia i prawdziwych toastów.

Kochani i wierni nasi Czytelnicy pozwólcie przy okazji drugiej setki wydać na kilka refleksji na temat istoty naszego działania.

Lubię sobie czasem powertować opasłe już roczniki naszego pisma. W tych twardych oprawach pozamykaliśmy dla przyszłych pokoleń sporą część naszej gminnej historii i to część szczególnie ważną dla naszej współczesności. „U nas” jest bowiem równolatką naprawdę wolnej Rzeczypospolitej. Rok po roku, miesiąc po miesiącu towarzyszymy tak szybko przecież dokonującym się zmianom: w gospodarce, życiu publicznym, społecznym. Każdego miesiąca dokumentujemy nasze życie. Nigdy też nie wiemy, czy dzisiejsza blaża z pozoru informacja po latach nie okaże się dokumentem bezcennym. Nigdy nie wiemy, kto z nas zrobi światową karierę, czy dokona czegoś wielkiego, i czy dla kogoś zwykła fotografia z gazety nie stanie się jedyną pamiątką po bliskim.

Ileokroć zjawiam się w biurze Rady Miejskiej, gdzie Alina przechowuje roczniki „U nas” zawsze spotykam kogoś, kto szuka w starych numerach jakiejś ważnej informacji. Najbardziej radosne jest to, że najczęściej ją znajduje. Ile już prac magisterskich i naukowych powstało w oparciu o nasze materiały nie sposób wręcz zliczyć. Jakby nie patrzeć, to w tych tomiskach znajduje się ponad 3 tysiące stron żywej wiedzy o naszym pokoleniu, sprawach, problemach i radościach. Aby się w tym jakoś sprawnie poruszać i nie pogubić nasz dobry duch - formalnie sekretarz redakcji **Alina Junczewicz** (dla nas po prostu Ala) - sporządziła indeks tych wszystkich materiałów, tak że nawet ktoś nieobeznany szybko odnajdzie potrzebny materiał. Skoro już wymieniłem z nazwiska Alę, pozwólcie, że także

wspomnę także i dwóch pozostałych moich stałych współpracowników - **Jacka Gębickiego** i **Darka Grześkowiaka**. To w takim składzie działamy nieprzerwanie od lat. Jest takie powiedzenie, że jeśli lubisz robić to, co robisz, to całe życie nie musisz pracować. My właśnie to lubimy, więc jest nadzieja, że starczy nam ochoty jeszcze na wiele lat. Razem przeszliśmy różne okresy w gazetce i czas euforii odradzania się wolności, i ataki malkontentów, że co to za gazetka. Opinie tzw. autorytetów, że w takiej formule to trzy miesiące i po piśmie, czy w końcu pomyśle, by zlikwidować ją administracyjnie. Po drodze powstawały tzw. „niezależne” pisemka, którym tematów, chęci i zapału starczało na dwa, trzy numery i umierały z braku lokalnych sensacji. My od początku istnienia przyjęliśmy zupełnie inną strategię i wyznaczaliśmy sobie zupełnie inne cele. Nigdy nie posuwaliśmy się do promowania zła, burzenia, poniewierania ludzi. Zawsze woleliśmy budować i promować dobro i to, co przynosiżytek. **Janusz Korczak** zwykł mówić, że „to nieprawda iż zła jest więcej na świecie niż dobra, tylko, że zło jest bardziej krzykliwe”. Czerpiąc z tej idei od początku chcieliśmy zmienić te proporcje i jak historia pokazuje mieliśmy rację. Zawsze marzyłem, by „U nas” stał się prawdziwą gazetą sąsiedzką, w której

każdy może się wypowiedzieć w ważnych sprawach. Kiedy przeglądam nasze gazetki roi się w nich od nazwisk. To cieszy nas najbardziej. W tym numerze np. publikujemy artykuł o Sycowicach, zredagowany przez ich sołtysa. Cieszymy się, że piszą do nas członkowie rad sołeckich, działacze lokalnych środowisk, księża, sportowcy, animatorzy kultury, strażacy.

Przy okazji tego dwusetnego numeru w imieniu redakcji pragnę serdecznie podziękować przede wszystkim naszym Czytelnikom, bez których żadna gazeta istnieć przecież nie może. Dziękujemy naszemu wydawcy - Radzie Miejskiej, a szczególnie jej Przewodniczącemu **Leszkowi Jędrasowi** i burmistrzowi **Piotrowi Iwanusowi**, którzy konsekwentnie - od początku istnienia gazetki wspierają nasze działania. Dziękujemy radnym wszystkich dotychczasowych kadencji, że dostrzegali sens naszej pracy. Dzięki ich wsparciu i decyzjom mogliśmy przez lata utrzymać wysoki poziom edytorski, uczynić nasze pismo periodykiem bezpłatnym, a ostatnio dzięki inicjatywie radnych pod wodzą p. **Aleksandra Motykiewicza** także zwiększyć jej nakład. Gazetkę naszą znajdziecie dziś także w zbiorach Biblioteki Narodowej i Uniwersytetu Jagiellońskiego, w bibliotece Wojewódzkiej i bibliotekach szkolnych naszej gminy. To nasz ślad w historii, który pozostanie dłużej niż my sami. Już choćby dlatego warto było wydać te dwie setki numerów „U nas”.

*Andrzej Sibilski*



# SYCOWICE - wieś bez przyszłości...?

**Pierwsza wzmianka o Sycowicach pochodzi z roku 1435 chociaż wiele wskazuje na to, że powstały około 130 lat wcześniej na początku XIVw, pomiędzy latami 1305 a 1308. W tym czasie w promieniu około 15 kilometrów od Krosna Odrzańskiego w wyniku prowadzenia intensywnej akcji osadniczej powstało 27 osad, między innymi Bytnica i Grabin.**

Należy przypuszczać, że nie jest znana ostateczna liczba powstania wielu innych osad, bowiem zapisy o nich powstawały zazwyczaj zupełnie przypadkowo i były związane z aktami darowizny, sprzedaży lub nadania określonej wsi. Pewne ślady prowadzą do zakonu Joanitów który prawdopodobnie jako pierwszy, w tych właśnie latach otrzymał nadanie sycowickich gruntów.

Jakkolwiek dysponuję dość bogatym materiałem dotyczącym średniowiecznej historii Sycowic, to przytoczenie go w tak krótkim artykule nie jest możliwe. Cofając się jednak w głąb historii ze smutkiem i pokorą musimy stwierdzić, że jest to skrawek ziemi który zraszany był potem ciężko pracujących jej mieszkańców i wielokrotnie spływał ich niewinną krwią, bez względu na to kim byli.

Ten skrawek ziemi od wieków dźwiżył na sobie piętno pogranicza deptanego butami najeźdźców mordujących, rabujących i puszczających a dymem ludzki dorobek. Specyficzne, geopolityczne położenie całego regionu powodowało, że stał się on swoistym traktem komunikacyjnym przemieszczających się wojsk. Tędy nie tylko ciągnęły dywizje wojsk niemieckich czy radzieckich, ale kohorty wojsk rosyjskich, napoleońskich, szwedzkich, duńskich, czeskich, tabuny kozaków, tatarów i rozmaitych mętów, nakładając kontrybucje, rabując, siejąc strach, gwałt, pożogę i zniszczenie.

Sycowice zawsze były w strefie wpływów Krosna Odrzańskiego i stanowiły integralną część Kasztelanii Krośnieńskiej która powstała w związku z polityką dzielnicową Piastów śląskich, a ustanowiona została przez Bolesława Wysokiego pod koniec XII wieku. Wschodnią granicą kasztelanii była rzeka Ołobok, a od północy rzeka Pliszka. Po śmierci ostatniego z Piastów śląskich, tereny te przeszły pod władanie brandenburczyków i od 16.IX.1482 roku możemy już mówić o księstwie krośnieńskim.

Jako ciekawostkę mogę podać, że po śmierci księcia głogowskiego Przemysława, całe księstwo głogowskie a wraz z nim ziemia krośnieńska w której skład wchodziły Sycowice zostało wcielone do Czech... Warto także wiedzieć, że w roku 1015 Bolesław Chrobry pomiędzy Gostchorzem a Brodami bronił przepraw przez Odrę przed wojskami Ottona III, a wobec tego jest wysoce prawdopodobne, że zarówno On jak



i Jego wojowie musieli się „ocierać” o przyszłe sycowickie ziemie.

Powyższa wiedza jednoznacznie świadczy o piastowskim rodowodzie tych ziem, a także o historycznie ukształtowanej przynależności Sycowic do strefy wpływów Krosna Odrzańskiego. Niezaprzeczalnym jest także fakt, że Sycowice przez całe stulecia były w rękach niemieckich i przez cały ten czas, również podlegały pod Krosno Odrzańskie. Przejdźmy jednak do czasów bardziej nam współczesnych i w konsekwencji do zasadniczego pytania postawionego w tytule.

W lipcu 1945 roku zaczęli pojawiać się w Leitersdorf (bo taka była niemiecka nazwa Sycowic), pierwsi sycowicki osadnicy rejestrowani w Księdze Osadniczej Starostwa Krośnieńskiego. Pochodzili oni najczęściej z kresów

wschodnich, z terenów dzisiejszej Białorusi, Litwy i Ukrainy.

Pierwszymi osadnikami którym nadano ziemię, co odnotowane zostało w tej Księdze w dniu 25 lipca 1945 roku, byli: **Leonard Gąsiewski, Jan Gąsiewski, Romuald Puzkarski, Ryszard Puzkarski i Emanuel Butrymowicz.** Pierwszym Urzędem Gminy któremu podlegał Syców (bo taka była pierwsza polska nazwa Sycowic) był ówczesny Duży Kwiatowiec czyli dzisiejsze Brody.

Następnie Urząd Gminy przeniesiono do Nietkowic i przy kolejnych zmianach administracyjnych Sycowice podporządkowano Gminie Czerwieńsk,

która nie wchodziła w skład Starostwa Krośnieńskiego. W owym czasie kiedy Sycowice były wsią wybitnie rolniczą i największym w okolicy dostawcą mleka, żywca i zboża, w sytuacji gdzie odbiorcą płodów rolnych był GS w Nietkowicach, było to korzystne.

Rolnicy zamiast jechać furmankami 16 kilometrów szosą do Krosna, mieli tylko 6 kilometrów przez las, poza tym miało to tą dobrą stroną, że po sprzedaniu swoich produktów można było zająć do gospody i zabrać coś mocniejszego na drogę, a konie znanym leśnym traktem i tak przywiezły gospodarza do domu...

W dzisiejszych czasach taki podział administracyjny jawi się jako skrajnie szkodliwy, co potęguje jeszcze uzależnienie od przepraw promowych. W Gminie Czerwieńsk na lewym brzegu

Odry wiele się dzieje i systematycznie prowadzone są jakieś inwestycje. Weźmy chociażby piękne gimnazjum w Czerwieńsku, salę gimnastyczną w Nietkowie itd., korzystają z tego jednak jedynie lokalne społeczności, tylko co z tego mają Sycowice?

Naturalna przeszkoda wodna jaką jest rzeka Odra powoduje, że szkolnictwo w zakresie szkoły gimnazjalnej w większości zostało scedowane na gimnazjum w Pomorsku w Gminie Sulechów. Pomijając poziom nauczania młodzież nie ma możliwości korzystania tam z dodatkowych zajęć sportowych czy pozalekcyjnych, ponieważ uniemożliwia to chociażby brak dobrej łączności autobusowej w drodze powrotnej do domu.

Ma to swoje dalekosiężne skutki sprowadzające się między innymi do braku możliwości i motywacji do zdobywania wykształcenia, co skutkuje najczęściej kończeniem nauki na poziomie szkół zawodowych. Do wyjątków należą osoby kończące wyższe studia które z braku perspektyw życiowych w Sycowicach i tak opuszczają rodzinną miejscowość.

Służba zdrowia, leczenie, pogotowie, nadzór policyjny również scedowane zostały na Gminę Sulechów. W tej sytuacji, tak bardzo potrzebna jakakolwiek policyjna działalność prewencyjna, jest bliżej nie określoną mrzonką. Wyłania się także problem „taniego państwa”, bo skoro do Sulechowa jest 30 km a do Krosna Odrzańskiego 16, to jest rzeczą zupełnie oczywistą, że dwukrotnie większy jest czas i koszty przejazdów i nie jest tu argumentem przynależność do innego starostwa.

Od lat w Sycowicach, poza budową wodociągu przy niemalym finansowym wsparciu mieszkańców, nie prowadzone są żadne nowe inwestycje a w tym remonty mienia gminnego. Brakuje utwardzonych dróg, chodników, właściwie utrzymanych pasów zieleni, wieś jest bardzo słabo oświetlona. Jakkolwiek podręcznym wytłumaczeniem braku chodników i dróg jest mglista perspektywa budowy kanalizacji, to jednak należy zauważyć, że gdyby była ona wybudowana 10 lat temu, to dzisiaj nie byłoby problemu braku chodników...

Dlaczego problem ten jest tak ważny? Otóż dlatego, że Sycowice leżą przy ważnej drodze wojewódzkiej prowadzącej od przejść granicznych

w Gubinie i Słubicach, w sytuacji ciągle wzrastającej intensywności przejazdów zarówno samochodów osobowych jak i ciężkich TIR-ów. Wieś jest rozciągnięta na długości około 1,6 km wzdłuż tej drogi i należy losowi zawdzięczać, że nie było tam jeszcze z tego powodu wypadków śmiertelnych.

Dodatkowym efektem tych przejazdów są pękające ściany domów i zniszczona jezdnia, a z uwagi na czynione przygotowania do piłkarskich Mistrzostw Świata i rozpoczynający się kryzys gospodarczy, o planowanej od dawna obwodnicy wokół Sycowic, nie mamy nawet co marzyć!

Sycowice leżą w pradolinie Odry z bardzo wysokim stanem wód podskórnych. Skutkuje to występowaniem w wielu domach wody w piwnicach, która utrzymuje się w wielu przypadkach przez znaczną część roku, szczególnie w centralnej części wsi. Niemcy na początku ubiegłego wieku mieli ten sam problem, ale zastosowali system drenów odwadniających skutecznie teren. Teraz nikt się tym nie przejmuje, nikt o tym nie mówi a przecież można by skorzystać ze środków Unijnych, szczególnie w sytuacji naruszenia elementarnych zasad sanitarnych i zdrowotnych.

Brakuje nam również projektu budowy nowej świetlicy i jakiegokolwiek zaplecza sportowego. Nie mamy szans na skorzystanie z programu budowy boisk noszącego nazwę „Orliki” lub „Blisko boisko”. Według informacji otrzymanych w Urzędzie Gminy okazuje się, że „blisko boisko” dla Sycowic będzie znajdować się w... Nietkowicach, a dotyczy to także możliwości korzystania przez młodzież i dzieci z tak potrzebnego w dzisiejszych czasach Internetu.

Poniżej naszych oczekiwań pracuje świetlica wiejska. Do dnia dzisiejszego nie są rozwiązane sprawy nie tylko jej czytelności, twórczego programu działania ale nawet kwestie zaopatrzenia w opał i ogrzewanie. Brakuje wykwalifikowanej osoby do prowadzenia zajęć świetlicowych, uczącej i stawiającej wymagania, zachęcającej młodzież i dzieci do właściwej dla ich wieku aktywności.

Słaba, a nawet wręcz zerowa jest działalność Ochotniczej Straży Pożarnej, która poza podstawowym celem statutowym powinna udzielać się na rzecz ochrony środowiska, krzewienia

kultury fizycznej i sportu, współpracować z Sołtysem i Radą Sołecką oraz prowadzić tak charakterystyczną dla OSP działalność kulturalno-oświatową i rozrywkową.

Opór materii jest tak silny, że musiało minąć ponad cztery miesiące, zanim udało mi się uczestniczyć w zebraniu tej organizacji z udziałem Komendanta gminnego. Moje wcześniejsze wielomiesięczne starania, zmierzające do nawiązania współpracy ze strażakami dla dobra wsi nie przynosiły żadnych rezultatów, pomogła dopiero interwencja Burmistrza.

Taka sytuacja skutkuje całkowitym brakiem np.: sportowych zespołów młodzieżowych, zespołu folklorystycznego, chóru, kółka teatralnego czy recytatorskiego a sugerowanie takiego kierunku działania budzi wręcz zdziwienie. W konsekwencji rodzi to postawy społeczne, egoistyczne, roszczeniowe i brak umiejętności zespołowego działania, a w rezultacie ciągle pogłębiające się zacofanie cywilizacyjne. Nasuwa się zatem pytanie: jakie więzi oprócz płacenia podatków łączą nas z Czerwieńskiem?

**CZY SYCOWICE SĄ WSIĄ, DLA KTÓREJ RZECZYWIŚCIE NIE MA ŻADNYCH PERSPEKTYW?**

*Cezary Woch  
Sołtys Sycowic*

*P.S.*

*W ostatnim okresie czasu w sycowickim kościele pojawiły się organy i dobrze grająca organistka, powstało Kolo Gospodyń Wiejskich z 26 członkiniami i energicznym zarządem. Dobrze pracuje Rada Sołecka, pojawiła się szansa współpracy z OSP, a z Urzędu Gminy napływają sygnały dostrzegające bolączki Sycowic.*

*Dobłą wiadomością jest także to, że po dłuższym okresie „poślizgu” na dobrej drodze jest sprawa budowy cmentarza w Sycowicach. Uzyskano już wstępne pozytywne opinie Sanepidu i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, gromadzona jest pozostała dokumentacja zezwalająca na jego budowę. To dobrze, to BARDZO DOBRZE!*

*Niech nikt jednak nie myśli, że dzieje się to wszystko ot tak, samo z siebie... Wymaga to często zgięcia karku i wielu upokorzeń, ale myślę, że warto..., na prawdę WARTO!*

*C. W.*



# Będzie przychodnia

**W naszej gminie rośnie ilość podmiotów działających w branży medycznej. Do istniejących ośrodków zdrowia, aptek, „implantów” LFC już niedługo dołączy nowa placówka. Będzie to filia NZOZ „Agia Medica”, zielonogórskiej spółki z o. o., mającej swą siedzibę przy ulicy Wyszyńskiego. Z jej współdziaławcą i prezesem Mariuszem Borowieckim rozmawia Dariusz Grześkowiak.**

***Jaka jest podstawowa działalność spółki „Agia Medica”?***

Nasza spółka prowadzi działalność w zakresie chirurgii ogólnej, w oparciu o umowę z NFZ. Zapewnia swym pacjentom m. in. możliwość konsultowania spraw naczyniowych, onkologicznych; zatrudnia wysokiej klasy specjalistów, również z tytułami naukowymi. Inwestujemy w nowoczesność, przykładowo niedługo wprowadzimy interaktywną rejestrację pacjentów przez internet.

***Powstający w Czerwieńsku, przy ulicy Zielonogórskiej, budynek nowej przychodni nie jest zbyt wielki...***



Ale całkowicie wystarczający. Budowla nie musi być wielka; sedno leży w racjonalnym wykorzystaniu pomieszczeń. Specjalistyczny zakład opieki zdrowotnej to całkowicie nowa budowla, spełniająca już teraz wszelkie unijne wymogi, bez architektonicznych barier. I powstaje całkowicie za prywatne pieniądze. W tej chwili trwają prace

wykończeniowe; lada dzień wystąpimy o odbiór budowlany. Potem będziemy załatwiać niezbędne formalności związane z medycznym przeznaczeniem obiektu. Sądzę, że ruszymy na przełomie kwietnia i maja. W przychodni, na parterze (ok. 100 m<sup>2</sup>) znajdą się dwa gabinety i sala zabiegowa oraz recepcja, natomiast piętro to pomieszczenia socjalne dla personelu, archiwum, pokoje biurowe naszej spółki. Przychodnia została tak zaprojektowana, by jednocześnie, ambulatoryjnie, przyjmować pacjentów mogło dwóch lekarzy, którzy mogliby udzielić do 70 – 80 porad. Ale w praktyce będzie to znacznie mniej, musi istnieć pewna rezerwa, zabiegi wymagają przecież czasu itd. Wejście do przychodni będzie od strony parku; tu też ma powstać niewielki parking.

***Czy oferta przychodni będzie szeroka i do kogo adresowana?***

Zatrudnieni przez nas chirurdzy ogólni i specjaliści różnych dziedzin będą mogli udzielać daleko idącej pomocy nie tylko mieszkańcom naszej gminy ale i Zielonej Góry i okolic. Również dlatego, że negocjujemy i zakupujemy nowoczesny sprzęt medyczny, który już pod koniec marca będzie tu instalowany; jak na przykład aparat rentgenowski, z którego zdjęcie elektronicznie wysłamy do specjalisty i który tą samą drogą przyśle nam opis. To duża wygoda i oszczędność czasu. Albo sprzęt



do artroskopii stawów, który umożliwi „wejście” kamerą do kolana. Kupiliśmy specjalistyczny stół operacyjny; mamy wyposażenie gipsowni. Zamontujemy aparat do USG na potrzeby badań nie tylko ortopedycznych, ale i ginekologicznych. Na potrzeby tylko tej przychodni będzie działał nowoczesny sterylizator narzędzi medycznych. Natomiast sala diagnostyczno - zabiegowa, a właściwie operacyjna, ma doprowadzenie gazów technicznych (mamy własną tlenownię); umożliwi wykonywanie nawet skomplikowanych zabiegów w ramach tzw. chirurgii jednego dnia. Oczywiście z udziałem lekarzy anesteziologów. Konieczny sprzęt będzie skonfigurowany dla konkretnego pacjenta. Dlatego sama sala nie musi być wielka, a różna aparatura może spoczywać w magazynie.

***Mieszkańcy naszej gminy z pewnością najbardziej zainteresowani są zabiegami „na kasę”. Czy to będzie możliwe?***

Skończmy z mitem bezpłatnej służby zdrowia. Czy to publiczne, czy niepubliczne ośrodki, za swe usługi, za swą pracę muszą mieć zapłacone. I tylko problem w tym, czy zrobi to Narodowy Fundusz Zdrowia (a o to będziemy zabiegać) czy pacjent z własnej kieszeni. Myślimy o zabiegach komercyjnych, ale też, po podpisaniu stosownych umów, o przyjmowaniu pacjentów ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Na jesieni przystąpimy do konkursów, który wyłoni świadczeniodawców w naszym powiecie na kolejne trzy lata. I tu, niestety, kryje się niewiadoma..., również w kwestii limitów, czyli ilości porad i zabiegów, które ewentualnie zostaną u nas zakontraktowane..., choć uważam, że będziemy do tego przygoto-



## **Mariusz Borowiecki**

Mieszkaniec Czerwieńska od 1993 roku;

**Lat:** 42; absolwent Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, ppłk Wojska Polskiego, od października 2008 r na emeryturze; lekarz specjalista chirurgii urazowej i ortopedii; w trakcie doktoratu na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi; biegły sądowy;

**Żona:** Marlena, prokurator Prokuratury Rejonowej w Zielonej Górze;

**Dzieci:** Joanna (19), uczennica VII LO w Zielonej Górze; Julia (10), uczennica Szkoły Podstawowej w Czerwieńsku;

**Zainteresowania:** kultura i sztuka starożytnego Egiptu oraz winiarstwo;

**Lubi:** aktywną turystykę i podróże oraz zwiedzać Polskę razem z rodziną.



wani profesjonalnie, na bardzo wysokim poziomie.

*Na czym konkretniej skorzystałby nasi mieszkańcy?*

Koncepcja działania powstającego w Czerwieńsku ośrodka zakłada oprócz wysoko specjalistycznych procedur medycznych również niesienie pomocy mieszkańcom naszej gminy w zakresie porad lekarzy różnych specjalności. Żeby nie trzeba było jeździć do Zielonej Góry i czekać w wielomiesięcznych kolejkach. Przykładowo, żeby dwa razy w tygodniu przez kilka godzin przyjmował neurolog, laryngolog, urolog, chirurg ortopeda, chirurg ogólny... Zamierzamy w ten sposób zatrudnić tu, w Czerwieńsku, kilkunastu lekarzy. Chcemy maksymalnie wykorzystać nasze gabinety. I objąć kompleksową opieką osoby ze schorzeniami narządów ruchu.

*To bardzo ważne przedsięwzięcie powinno być wspierane przez władze gminy. Czy tak jest w istocie?*

Owszem, nasze działania spotykają się ze zrozumieniem władz gminy, Rady Miejskiej, radnych i pana burmistrza. W naszym wspólnym interesie leży przecież dobro mieszkańców. Lepiej, że jeden specjalista przyjedzie do Czerwieńska niż kilkadziesiąt osób musiałoby jechać do Zielonej Góry. Z naszych ustaleń wynika, że tylko z urazami szuka tam miesięcznie pomocy około 50 osób. Jest więc komu pomagać. Myślę, że przyszła współpraca z naszymi władzami będzie owocna i obojawnie korzystna.

*Dziękuję za rozmowę i razem z czytelnikami niecierpliwie czekam na uroczyste otwarcie nowej przychodni.*



**W imieniu Czerwieńskiego Towarzystwa Turystycznego mam zaszczyt i przyjemność zaprosić mieszkańców Gminy Czerwieńsk do wzięcia udziału w jubileuszowym:**

## **X Familijnym Międzynarodowym Rajdzie Rowerowym Drebkau - Czerwieńsk**

Zgodnie z zapowiedziami, zmieniamy nieco formułę naszego Rajdu. W ubiegłych latach rajd odbywał się na trasie z Drebkau do Czerwieńska. Od tego roku Rajd będzie się odbywał naprzemiennie raz po niemieckiej i raz po polskiej stronie.

**Termin rajdu został ustalony na 17-19 kwietnia 2009r.  
Tegoroczny Rajd zaczyna się i kończy w Drebkau.**

- Pierwszego dnia po oficjalnym otwarciu nastąpi zwiedzanie Miasta Cottbus i okolic - ok. 50 km.
- Drugiego dnia wycieczka kolejowo-rowerowa po Spreewaldzie - ok. 60 km.
- Trzeciego dnia udział w czwartym już rajdzie wokół Gminy Drebkau „Drebakauer Kreisel” ok. 63 km.

Łączna długość Rajdu ok. 173 km.

Ostateczny termin zgłoszenia upływa 6 kwietnia 2009 roku, jednak lista miejsc jest ograniczona i o udziale decydować będzie kolejność zgłoszenia.

Planowany koszt na 1 osobę wynosi 30 Euro i obejmuje pełen koszt pobytu.

Dojazd na start jak i odbiór uczestników zabezpiecza Gmina Czerwieńsk. Serdecznie zapraszam do wzięcia udziału w Rajdzie.

Ryszard Napierała - Organizator

**Zgłoszenia przyjmuje Ryszard Napierała tel. 668 826 568.**



## **Szykujemy Spartakiadę**

Przygotowania do XVII Spartakiady Miast Partnerskich nabrały przyspieszenia. Komitet organizacyjny, który zebrał się w pełnym składzie na zaproszenie Burmistrza, zamknął już listy uczestników. Z zaproponowanych przez nas sześciu konkurencji na podstawie przesłanych zgłoszeń zorganizujemy 5 konkurencji punktowanych w klasyfikacji miast. W sumie w zawodach udział weźmie ok. 300 uczestników.

Największym zainteresowaniem cieszy się turniej tenisa stołowego, który rozegrany zostanie w sali sportowej PSP w Nietkowie. Mimo że jest to turniej indywidualny zgłosiło się nań kilkadziesiąt zawodników. W turnieju piłki nożnej reprezentowane będą cztery miasta. Mecze rozegrane zostaną oczywiście na stadionie przy Kwiatowej. Również cztery drużyny wystąpią w turnieju

siatkówki, który zorganizujemy w hali sportowej Lubuszanka. Reprezentanci miast w strzelectwie sportowym rozegrają swoje zawody na strzelnicy w Drzonkowie. Zawody szachowe rozegrane zostaną w PSP w Czerwieńsku.

Program imprez sportowych nie ogranicza się oczywiście tylko do konkurencji punktowanych. W ten spartakiadowy weekend (12-14 czerwca) planowane są również inne imprezy towarzyszące, jak np. rajd rowerowy po naszej gminie, turniej piłkarski szkół naszej gminy, a także gry i zabawy dla najmłodszych. Oprawą artystyczną i organizacją imprez plenerowych, jak zwykle profesjonalnie zajmą się pracownicy MGOK-u.

Zapowiada się więc ciekawa impreza, o której oczywiście będziemy jeszcze mieszkańcom przypominać.

Andrzej Sibilski

# Szkolne echo czerwieńskiej podstawówki

**Lansowany ostatnio stereotyp współczesnego społeczeństwa - bezdusznego, niewrażliwego i nastawionego na konsumpcję wydaje się być nieco krzywdzący. Wystarczy bowiem spojrzeć na inicjatywy szkolne tylko z ostatnich miesięcy, a „serce rośnie”!**

## KAMPANIA „NA RATUNEK DZIECIOM W KONGO”

Nasza szkoła jako jedna z 850-u polskich placówek włączyła się w światową akcję pomocy Demokratycznej Republice Kongo. Jej celem było zwrócenie uwagi na tragedię dzieci w DR Kongo oraz zebranie funduszy na ratowanie ich życia.

Akcję wspierało dwóch ambasadorów Dobrej Woli UNICEF – **Małgorzata Foremniak** i **Artur Żmijewski**. Naszym szkolnym ambasadorem była pani **Iwona Mielczarek**, autorka projektu „Na ratunek dzieciom z Kongo”. Uczniowie, a także ich rodzice obejrżeli film, który pokazał ogrom tragedii, jaki przeżywa uwikłane w wojny domowe Kongo. Najbardziej wrzusił nas los dzieci, które każdego dnia umierają z głodu, braku czystej wody, chorób, na które są lekarstwa – odry, tężec, biegunki. Wszyscy bez zastanowienia zadecydowali – POMAGAMY. W ramach działalności Klubu UNESCO dzieci przygotowały plakaty, ulotki zachęcające się do włączenia w akcję. Na zebraniach trzecioklasiści zachęcali rodziców do zakupu maskotek, wysyłania SMS-ów, a także przekazania dowolnej kwoty na zakup szczepionek lub porcji terapeutycznej dla skrajnie wyczerpanych dzieci. Udało się! Za kwotę 390zł zakupiliśmy 10 maskotek, dodatkowo zebraliśmy 498zł 70gr. Akcję wsparli: **Samorząd Uczniowski** (przekazał część zysku z balu), **szkolna Gazetka Miotła i Miotelka** (przekazała zysk ze sprzedaży nakładu), **Przedszkole w Czerwieńsku**, Panowie **Andrzej i Mieszko Sibilsy** – wszystkim gorąco dziękujemy za wielkie serce!

Zdajemy sobie sprawę z tego, że wyciągających rękę po pomoc jest coraz więcej, a bieda jest bardzo blisko. Tym bardziej cieszy fakt, że nasza ofiarność i wrażliwość nie ma granic

–dosłownie i w przenośni, a ciepło polskich serc poczują mieszkańcy odległej Afryki.

## POMOC

Wrażliwością można się zarazić, ale tej „zarazy” nikt nie zwalcza, wręcz przeciwnie jest ona chroniona i wspierana.

Przed feriami grupa uczennic z klasy VI b z własnej inicjatywy postanowiła pomóc mieszkańcom Domu Samotnej Matki w Żarach. Najbardziej bliskie są im oczywiście potrzeby najmłodszych mieszkańców tej placówki, dlatego ogłosiły zbiórkę niezniszczonych zabawek, gier, książeczek, ubranek. Nikt nie pytał „Po co? Dlaczego właśnie tam?”, a wielu ochoczo zadeklarowało pomoc. Akcja trwa nadal i jeszcze nie wiemy, jakie przyniesie rezultaty, ale już wiemy na pewno, że rośnie nam wrażliwe i dobre pokolenie młodych ludzi. Jesteśmy z tego bardzo dumni.

Pisząc o „dzieleniu się sercem” nie można pominąć ogromnego zaangażowania w akcję **GÓRA GROSZA**, czy **WIELKA ORKIESTRA ŚWIATECZNEJ POMOCY**. Pomysłowość dzieciaków nie miała granic, dwoiły się i troiły żeby napęlić **SERDECZNE SŁOIKI** złotymi grosikami, zaglądały w każdą dziurkę, do skarbonek, nakłaniały dziadków do opróżniania kieszeni. I znowu się udało – usypaliśmy naprawdę imponującą górkę - dla nas była to **GÓRA ZŁOTYCH SERC**.

Nie zdziałalibyśmy wiele, gdyby nie pomoc rodziców. Mimo zmęczenia i własnych zajęć bardzo licznie włączyli się w przygotowanie wypieków, które Samorząd Uczniowski sprzedawał na przerwach, aby zebrać fundusze dla fundacji **Jurka Owsia**. Byliśmy mile zaskoczeni, bo ilość słodkości przerosła nasze oczekiwania – słowa uznania na-

leżą się szczególnie rodzicom uczniów klas I-III. Początkowo zaniepokojeni, czy uda nam się sprzedać tak ogromną ilość łakoci, nie wierzyliśmy własnym oczom jak znikają. To też zasługa rodziców, którzy nie pożałowali grosza dzieciom. Parlament Uczniowski komisyjnie policzył i przekazał na konto WOŚP - 450zł.

## GRUPA WSPARCIA RODZICÓW DZIECI Z ZESPOŁEM ADHD

ADHD – znane wszystkim- raczej nie budzi współczucia jak inne schorzenia, przeciwnie, często powoduje negatywne emocje, negatywne naznaczenie dziecka, a czasem jego rodziny. Rodzice dzieci z ADHD czują się wyobcowani, obarczani winą za nieumiejętne postępowanie. Widząc ich problemy oraz mając świadomość konieczności poprawy sytuacji dziecka z ADHD w naszej szkole utworzono samopomocową grupę wsparcia. Rodzice dzieci z ADHD, którzy od dawna sygnalizowali potrzebę pomocy, z radością przyjęli propozycję cyklicznych spotkań. Jej głównym celem jest dzielenie się doświadczeniem w pokonywaniu trudności związanych ze wspólnym problemem, zwalczanie bezradności, wymiana użytecznych informacji, a przede wszystkim budowanie siły, nadziei i poczucia wartości wśród uczestników

W czasie spotkań rodzice mogli swobodnie opowiedzieć własne historie związane z problemem, porozmawiać o uczuciach, podzielić się informacjami istotnymi ze względu na potrzeby uczestników, otrzymywali też potrzebną literaturę. „Pomostem” między rodzicami mającymi dzieci z ADHD, a nauczycielami uczącymi te dzieci stał się szkolny pedagog – inicjator i organizator grupy.

Grupa wsparcia dostarczyła atmosfery akceptacji, co zachęciło uczestników spotkań do dzielenia się swoimi smutkami, obawami, frustracjami, ale także radościami i sukcesami. Świadomość tego, że inna osoba potrafi zrozumieć, bo sama przeszła podobne trudności, przynosi poczucie ulgi. Cierpienie rodzica dziecka z ADHD przestało być ciężarem niesionym samotnie.

Jak widać „podzielić się sercem” może każdy –mały i duży, a jeszcze lepiej, jeśli w tym „dzieleniu się” duży prowadzi za rękę małego.

Beata Kaszewska





# Wieści z przedszkola

Czy można stać się księżniczką na jeden dzień? Dziewczynki z Przedszkola w Czerwieńsku miały szczęście poczuć się jak królowy na balu karnawałowym, który w tym roku przebiegał pod hasłem „Bal księżniczek”. Większość małych kobietek była więc przebrana za księżniczki z bajek. W pięknych sukniach wirowały na parkiecie Śpiące Królowy, Śnieżki, a nawet wietnamska księżniczka. Na ich głowach zaś można było obserwować własnoręcz-

nie udekorowane przez dzieci kartonowe korony. U boku ślicznych księżniczek nie mogło zabraknąć rycerzy, królewiczów, a nawet muszkietierów i kowbojów za których przebrali się chłopcy. Organizując „Bal księżniczek” przedszkole wzięło udział w ogólnopolskim bicie rekordu Disney’a, a tym samym stanęło do konkursu, w którym główną nagrodą jest plac zabaw. Z pomocą rodziców i dzięki otrzymanym dekoracjom od organizatorów bicia rekordu

Disney’a, tegoroczny bal karnawałowy był wyjątkowy i z pewnością na długo pozostanie w pamięci dzieci i rodziców. Choć dorośli pewnie bardziej zapamiętają Bal Walentynkowy zorganizowany we współpracy Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców. Czyżby starsza młodzież pozazdrościła dzieciom szalonej zabawy?

Jednak luty to nie tylko karnawałowe szaleństwo.



To też czas ferii, kiedy to część przedszkolaków ma szczęście spędzić więcej czasu z rodzicami. W tym też czasie w przedszkolu dokonano remontu pomieszczeń administracyjnych, pokoju pielęgniarki i logopedii. Luty, jak to w karnawale bywa, był więc bardzo radosny i ciekawy. A co przyniesie marzec? Z pewnością zaczyna się od wielu planów nauczycielek na drugie półrocze tego roku szkolnego z nadzieją na ich realizację.

Beata C.



## Poradnia Konsultacyjno-Terapeutyczna w Czerwieńsku „Pozwól sobie pomóc”

Do placówki może się zgłosić każdy, kto potrzebuje pomocy i wsparcia. Zapraszamy osoby, które czują się uzależnione czy współuzależnione od alkoholu i narkotyków, ale też osoby, które doświadczają przemocy fizycznej i psychicznej w rodzinie oraz posiadają zaburzenia emocjonalne.

**Prowadzona jest tu terapia podstawowa.**

Indywidualne spotkania prowadzi magister psychologii z posiadanym przygotowaniem specjalistycznym w kierunku psychoterapii uzależnień.

Od marca br. realizowane będą zajęcia terapeutyczne dla członków rodzin (współuzależnionych) i osób, które doświad-



czają przemocy w rodzinie. Zajęcia prowadzi doświadczona Pani psychoterapeutka, która pracuje z takimi osobami od kilkudziesięciu lat.

Zajęcia te będą się odbywać w Poradni Konsultacyjno-Terapeutycznej w Czerwieńsku, ul. B. Chrobrego 2 (II piętro).

Terapia i porady udzielane będą w każdy:  
- drugi czwartek każdego miesiąca od

godziny 16,00 - 19,00

- ostatnia środa każdego miesiąca od godziny 16,00 - 19,00

Z porad i pomocy może skorzystać każda osoba nieodpłatnie. Na wizytę można przyjść w dniu przyjęć, bądź zapisać się telefonicznie.

Podajemy osoby i telefony kontaktowe:

Zdzisława Wieczorek - tel. 0 600 874 310, Barbara Marczenia - tel. 068/ 327 83 02 (Urząd Gminy i Miasta w Czerwieńsku pok. 103)

**Spróbuj, jeśli masz problem, chcemy Ci pomóc!**



# Wieści z ratusza

UCHWAŁA NR XX/177/09  
RADY MIEJSKIEJ W CZERWIEŃSKU  
z dnia 25 lutego 2009 roku

w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali  
mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990r.  
o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591

z póź. zm.), w związku z art. 68 ust. 1 pkt 7 i ust. 1<sup>”a”</sup> ustawy  
z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami  
(Dz. U. t.j. z 2004 r., Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) uchwała  
się, co następuje:

§ 1. Wyraża się zgodę na udzielenie przez Burmistrza Czerwieńska  
bonifikaty od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych zbywanych na  
rzecz ich najemców, w drodze jednorazowej zapłaty wymienionych  
w załączniku do uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Czerwieńska

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Czerwieńsku  
Leszek Jędras

BP/JB

## Załącznik do uchwały nr XX/177/09 Rady Miejskiej w Czerwieńsku z dnia 25 lutego 2009 r.

Lp.	Położenie nieruchomości	Numer działki	Pow. działki [ha]	Numer lokalu	Pow. użytkowa lokalu [m <sup>2</sup> ]	Udział w nieruchomości wspólnej	Cena lokalu [zł]	Bonifikata od ceny lokalu [%]
1.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/1A	89,4	246/10000	82.000,00	95
2.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/2A	88,9	245/10000	82.400,00	95
3.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/3A	89,2	246/10000	91.000,00	95
4.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/4A	90,2	248/10000	90.800,00	95
5.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/5A	42,6	117/10000	39.700,00	95
6.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/6A	89,2	246/10000	90.000,00	95
7.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/7A	89,6	247/10000	90.000,00	95
8.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/8A	42,4	117/10000	39.900,00	95
9.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/9A	90,3	248/10000	87.100,00	95
10.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/10A	88,8	244/10000	85.000,00	95
11.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/11A	43,3	119/10000	37.900,00	95
12.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/12A	90,7	250/10000	82.600,00	95
13.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/13A	90,6	249/10000	81.900,00	95
14.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/14A	41,2	113/10000	35.500,00	95
15.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/1B	68,0	189/10000	61.700,00	95
16.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/2B	67,5	186/10000	60.600,00	95
17.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/3B	69,0	190/10000	61.400,00	95
18.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/4B	69,3	190/10000	61.900,00	95
19.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/5B	68,9	190/10000	65.100,00	95
20.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/6B	68,3	188/10000	64.600,00	95
21.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/7B	67,7	186/10000	64.200,00	95
22.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/8B	67,6	186/10000	63.900,00	95
23.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/9B	67,5	186/10000	64.500,00	95
24.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/10B	65,4	180/10000	64.300,00	95
25.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/11B	65,1	180/10000	64.400,00	95
26.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/12B	65,1	180/10000	64.200,00	95
27.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/13B	67,1	185/10000	60.400,00	95
28.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/14B	67,3	185/10000	60.600,00	95
29.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/15B	127,1	350/10000	109.500,00	95
30.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/16B	127,3	350/10000	109.900,00	95
31.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/17B	67,9	187/10000	59.300,00	95
32.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/18B	68,9	190/10000	59.800,00	95
33.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/1C	40,1	110/10000	33.400,00	95
34.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/2C	70,3	193/10000	64.600,00	95
35.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/3C	69,9	192/10000	64.900,00	95
36.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/4C	40,4	111/10000	33.300,00	95
37.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/5C	74,4	205/10000	74.400,00	95
38.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/6C	70,9	195/10000	70.800,00	95
39.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/7C	71,3	196/10000	71.100,00	95
40.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/8C	38,2	105/10000	36.500,00	95
41.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/9C	73,6	202/10000	76.100,00	95
42.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/10C	69,6	192/10000	71.000,00	95
43.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/11C	69,7	192/10000	70.800,00	95
44.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/12C	37,4	103/10000	36.000,00	95
45.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/13C	76,2	210/10000	73.000,00	95
46.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/14C	69,0	190/10000	67.500,00	95
47.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/15C	70,4	194/10000	67.600,00	95
48.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/16C	37,9	104/10000	34.400,00	95
49.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/17C	74,9	206/10000	69.800,00	95
50.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/18C	69,7	192/10000	63.800,00	95
51.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/19C	69,8	192/10000	64.500,00	95
52.	Czerwieńsk, ul. Składowa 5A	719/31	0,1932	5A/20C	38,1	105/10000	32.600,00	95



**UCHWAŁA NR XX/178/09  
RADY MIEJSKIEJ W CZERWIEŃSKU  
z dnia 25 lutego 2009 roku**

**w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. Nr 142 poz. 1591 - tekst jednolity z 2001 roku z późn. zm.), w związku z art. 68 ust. 1 pkt 7 i ust. 1 „a” ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. t. j. z 2004 r., Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

**Załącznik do uchwały nr XX/178/09 Rady Miejskiej w Czerwieńsku z dnia 25 lutego 2009 r.  
Wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej dla najemców.**

Lp.	Położenie nieruchomości	Numer działki	Pow. działki [ha]	Numer lokalu	Pow. użytkowa lokalu [m <sup>2</sup> ]	Udział w nieruchomości wspólnej	Cena lokalu [zł]	Bonifikata od ceny lokalu [%]
1.	Czerwieńsk, ul. Młyńska 1	316	0,2979	5	66,0	15/100	35.200,00	50
2.	Leśniów Wielki 75	516/5	0,3894	4	131,2	234/1000	40.300,00	90
3.	Będów 13	114	0,2700	cały budynek	budynek mieszkalny 82,4 m <sup>2</sup> budynek gosp. 1 13,9 m <sup>2</sup> budynek gosp. 2 98,8 m <sup>2</sup>	100	37.000,00	90

**UCHWAŁA NR XX/182/09  
RADY MIEJSKIEJ W CZERWIEŃSKU  
z dnia 25 lutego 2009 roku**

**w sprawie podjęcia współpracy z Samorządem Miejskim Rejonu Suzdalskiego Okręgu Włodimirskiego Federacji Rosyjskiej.**

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 12a ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym ( Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz.1591 z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1. 1. Postanawia się podjąć współpracę z Samorządem Miejskim Rejonu Suzdalskiego Okręgu Włodimirskiego w Federacji Rosyjskiej na wszystkich płaszczyznach życiowych, przede wszystkim w dziedzinie szkolnictwa i ochrony zdrowia, kultury i sztuki, rozwoju turystyki i sportu, oraz rozwoju kontaktów młodzieżowych.

2. Dalsza współpraca winna tworzyć szczególnie bezpośrednie kontakty pomiędzy mieszkańcami, stowarzyszeniami, związkami, grupami młodzieżowymi i instytucjami obu samorządów.

3. Potwierdza się konieczność realizowania stosunków partnerskich poprzez wzajemne kontakty przedstawicieli obu stron dla ustalania szczegółów współpracy.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Czerwieńska.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i obowiązuje od 02 stycznia 2009 r.

*Przewodniczący Rady Miejskiej w Czerwieńsku  
Leszek Jędras*

E.K.

**UCHWAŁA NR XX/183/09  
RADY MIEJSKIEJ W CZERWIEŃSKU  
z dnia 25 lutego 2009 roku**

**w sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Bródki**

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. t. j. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), w związku z § 10 ust. 2 pkt 2 lit. „b” Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 lutego 2008 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 -2013 (Dz. U. Nr 38, poz. 220 z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1. Wyraża się zgodę na udzielenie przez Burmistrza Czerwieńska bonifikaty od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych zbywanych na rzecz ich najemców, wymienionych w załączniku do uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Czerwieńska

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący Rady Miejskiej w Czerwieńsku  
Leszek Jędras*

BP/JP

§ 1. Zatwierdza się Plan Odnowy Miejscowości Bródki stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Zadania przyjęte do Planu Odnowy Miejscowości Bródki będą realizowane pod warunkiem pozyskania zaplanowanych środków pochodzących z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 lub z innych środków zewnętrznych.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Czerwieńska.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący Rady Miejskiej w Czerwieńsku  
Leszek Jędras*

TP

**UCHWAŁA NR XX/184/09  
RADY MIEJSKIEJ W CZERWIEŃSKU  
z dnia 25 lutego 2009 roku**

**w sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Laski**

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. t. j. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), w związku z § 10 ust. 2 pkt 2 lit. „b” Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 lutego 2008 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 -2013 (Dz. U. Nr 38, poz. 220 z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1. Zatwierdza się Plan Odnowy Miejscowości Laski stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Zadania przyjęte do Planu Odnowy Miejscowości Laski będą realizowane pod warunkiem pozyskania zaplanowanych środków pochodzących z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 lub z innych środków zewnętrznych.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Czerwieńska.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący Rady Miejskiej w Czerwieńsku  
Leszek Jędras*

TP

w sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Sudol

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. t. j. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), w związku z § 10 ust. 2 pkt 2 lit. „b” Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 lutego 2008 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 -2013 (Dz. U. Nr 38, poz. 220 z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

- § 1. Zatwierdza się Plan Odnowy Miejscowości Sudol stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.
- § 2. Zadania przyjęte do Planu Odnowy Miejscowości Sudol będą realizowane pod warunkiem pozyskania zaplanowanych środków pochodzących z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 lub z innych środków zewnętrznych.
- § 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Czerwieńska.
- § 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Czerwieńsku  
Leszek Jędras

TP

w sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Nietków

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. t. j. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), w związku z § 10 ust. 2 pkt 2 lit. „b” Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 lutego 2008 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 -2013 (Dz. U. Nr 38, poz. 220 z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

- § 1. Zatwierdza się Plan Odnowy Miejscowości Nietków stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.
- § 2. Zadania przyjęte do Planu Odnowy Miejscowości Nietków będą realizowane pod warunkiem pozyskania zaplanowanych środków pochodzących z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 lub z innych środków zewnętrznych.
- § 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Czerwieńska.
- § 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Czerwieńsku  
Leszek Jędras

TP



Kronika parafialna  
parafii św. Wojciecha  
w Czerwieńsku  
- styczeń, luty 2009r.

Kancelaria parafialna czynna:  
sobota 8<sup>00</sup> - 9<sup>00</sup>

## CHRZTY

1. Karina Anna KRASOWSKA - Nietków
2. Komelia Antonina GANCARZ - Czerwieńsk
3. Klaudia Marlena Jolanta KAPUŚNIAK - Łężyca

## ŚLUBY

1. Adrian Marek AUGUSTYNIAK i Marlena KACZMARA - Czerwieńsk

## POGRZEBY

1. Ryszard Kazimierz PRZYMUS - Nietków
2. Zofia KARWOWSKA - Czerwieńsk
3. Krystyna SZYMCZAK - Czerwieńsk
4. Andrzej WILCZAK - Nietków
5. Lech Stanisław ZAPALSKI - Czerwieńsk
6. Irena NOWAK - Czerwieńsk
7. Roman SOBCZYK - Czerwieńsk
8. Jan RADZIWON - Czerwieńsk
9. Janina KOWALEWICZ - Łaski
10. Krystyna MRÓZ - Czerwieńsk
11. Hubert KUROWSKI - Nietków
12. Stanisław KUROWSKI - Łaski
13. Władysław SZCZEPAŃSKI - Czerwieńsk

# Prochem jesteście i w proch się obrócisz...

**Wielki Post trwa 40 dni i rozpoczyna się zawsze w Środę Popielcową. Jej data zależy od daty uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego. W Środę Popielcową kapłani na znak pokuty i umartwienia posypują nasze głowy popiołem.**

Do dobrego przeżycia tego czasu pomagają nam modlitwa, post i jałmużna. Sam zwyczaj posypywania głów popiołem na znak żałoby i pokuty, celebrowany w Środę Popielcową, znany jest w wielu kulturach i tradycjach, m.in. w starożytnym Egipcie, u Arabów i w Grecji.

W liturgii pojawił się on w VIII w. Pierwsze świadectwa o święceniu popiołu pochodzą z X w. W 1091 r. papież Urban II wprowadził ten zwyczaj jako obowiązujący w całym Kościele. W tym też czasie ustalono, że popiół do posypywania głów wiernych ma pochodzić z palm poświęconych w Niedzielę Palmową poprzedniego roku.

W niedzielę Wielkiego Postu odprawiane są Gorzkie Żale, a w piątki - nabożeństwa Drogi Krzyżowej. W tym okresie w liturgii nie odmawia się hymnu „Chwała na wysokości Bogu”, „Ciebie, Boże, chwalimy” oraz aklamacji „Alleluja”.







redaguje Jan Doliński

# Sprintem

**Wrz z nadejściem cieplejszych dni, piłkarskie talenty wybiegły na niezupełnie jeszcze zielone murawy, sportowy świat zaczyna budzić się z zimowego snu. Wyraźne oznaki nadejścia wiosny tchnęły w sportowców entuzjazm i chęć ruszenia „zastygniętych kości”.**

Ale powrócmy jeszcze do emocji związanych z kolejną XIV edycją Pucharu Przewodniczącego Rady Miejskiej w Czerwieńsku. W dniach 31.01.-15.02.2009 w Hali Sportowej Lubuszanka odbył się turniej, który co roku cieszy się ogromnym zainteresowaniem miejscowych piłkarzy i zawsze bacznych kibiców. Turniej otworzył tradycyjnie **Leszek Jędras**, który życzył uczestnikom zwycięstwa i zakończenia turnieju w dobrym zdrowiu. Do zmagani przystąpiło 10 zespołów, w tym dwa z jednostki Wojskowej 1517 w Czerwieńsku. Mnogością zawodników chcących wziąć udział w turnieju popisała się miejscowość Płoty, która również wystawiła dwie drużyny. Największym zawodem

dem takiego działania jest mobilizacja kadry młodzieżowej przez kolegę **Adama Kowalewicza**, który wystawił do rozgrywek młodzieńskich piłkarzy, inwestując własne środki na wpisowe. „Albatrosy”, bo o nich mowa, wypadli naprawdę dobrze, napędzili stracha starszym kolegom, czym zjednali sobie publiczność, a co najważniejsze, moim zdaniem, przeżyli fajną piłkarską przygodę. Czas by starsi zachęcali młodszych do wspólnej gry i pokazywali zalety tego sportu. Wróćmy jednak do rozgrywek turniejowych. Trzy grupy eliminacyjne wyłoniły 8 półfinalistów. Boje o finałową czwórkę odbyły się 08.02.2009 r. Wyłonione spośród dwóch grup 4 zespoły, zagrały w finałach. Po emocjonujących meczach finałowych



rozgrywkach „Pucharu Zimy”. Oto kilka refleksji. Jakież jest fenomen piłki nożnej, że przyciąga tylu piłkarzy na boisko. Skąd taka chęć rywalizacji i pokazania swojej wyższości nad rywalem. Wiele tłumaczy ten turniej, który rozkręcał się z tygodnia na tydzień. Faktem jest, że niektóre mecze eliminacyjne, były do jednej bramki, ale potem w „piłkarskim garze” zaczęło wrzeć, aż wykipiało podczas finałów. **Citroen Wojciechowski, Best Domlux, Dobra Piekarnia i Elektrociepłownia**, to zespoły które były tą wisienką na piłkarskim torcie w tej edycji „Pucharu Zimy”. Zapisaną powyżej kolejność zanotują organizatorzy w swoich annałach. Po raz trzeci z rzędu Citroen Wojciechowski udowodnił swoją wyższość i zgarnął główne trofeum. Ogromnie cieszy fakt, że w zespole tym występują zawodnicy rodem z Czerwieńska: **Krzysztof Gnatowicz, Waldemar Dwornicki, Jarosław Grysiwicz i Maciej Kamiński**. Cieszy również fakt, że organizatorzy z Zielonej Góry jako gospodarza imprezy typują naszą Halę Sportową Lubuszanka po raz kolejny staje na wysokości zadania, goszcząc wspaniałych kibiców oraz niesamowitych piłkarzy fundujących emocje i niezapomniane wrażenia. Myślę, że ta impreza pokazuje nam, jak ważnym elementem, życia tych młodych chłopaków jest sport. Pielęgnowmy w sobie takie postawy, stwarzajmy warunki dla rozwoju różnych dyscyplin sportowych i ...żyjmy sportowo.



zaś, był brak udziału w turnieju naszej eksportowej ekipy - Piasta Czerwieńsk. Przyznajemy im żółtą kartkę. Nie jest wytłumaczeniem, że ma się sparingi, czy okres przygotowawczy. Panowie ten turniej jest organizowany między innymi dla was! To spotkanie piłkarskiej braci, podczas zimowej aury! To czas, aby dać przykład młodszy i sportowo rywalizować z kolegami z gminy. Nie przekonują mnie absolutnie tłumaczenia Prezesa czy Trenera, co do słuszności ich decyzji, zawsze można znaleźć jakieś rozwiązanie, jeśli się tylko chce. Przykła-

wszystko rozstrzygnęło się w rzutach karnych: **INEX** pokonał **GiW** zajmując III miejsce w Turnieju, natomiast w meczu o I miejsce również rzutami karnymi swoją wyższość nad drużyną **JW 1517 II** pokazali koledzy z „**OLDBOY'S**” Płoty. Najlepszym strzelcem turnieju został **Tomasz Stępień** (JW II), najlepszym bramkarzem **Radosław Motykiewicz** (Oldboy's) najlepszym piłkarzem turnieju uznano **Michała Warszawskiego** z INEXu.

W dzisiejszej relacji sportowej wspomnę też o zakończonych niedawno

*P.S. Zapowiadałem Państwu w ubiegłym numerze gazetki pewne działania związane z przygotowaniem i prezentacją wydarzeń sportowych i sylwetek sportowców naszej gminy. Muszę się Państwu przyznać, że temat ten nie jest prosty i trochę mnie przerósł. Jestem w fazie gromadzenia materiałów, ale jeszcze niegotowych do publikacji. Postaram się w krótkim czasie zainteresować Państwa moim pomysłem i wdrożyć go w życie. Do zobaczenia na hali.*



# Jak co roku ferie w MGOK-u!

W dniach 16-27.02.2009 r. MGOK w Czerwieńsku zorganizował ferie zimowe pod hasłem „Jak co roku ferie w MGOK-u, cztery pory roku”. Wzięło w nich udział ponad 60 dzieci w wieku od 6 do 13 lat. Każdy dzień poświęciliśmy innej porze roku. Wiosna to czas tworzenia. Drzewa przyszłości wykonane przez dzieci zaskakiwały kolorystyką i pomysłowością. Lato to czas zabawy i sportowych zmagania. W niecodziennych konkurencjach na wesoło zmierzyły się cztery drużyny wykazujące się sprawnością i sprytem. Na długie jesienne wieczory uczestnikom zimowiska zaproponowaliśmy wspólne śpiewanie i naukę piosenek, a także tworzenie liści kulturalnych. Zima, która dopisała nam w tym roku, to czas zabaw na śniegu. Wyścigi zaprzęgów saneczkowych i lepienie zimowych figur zakończył kulig i ognisko w przepięknej zimowej scenerii. Nie zabrakło tłustoczwartkowych pączków ufundowanych przez firmę Sofian. Za udostępnienie ciągnika na kulig szczególne podziękowania należą się też panu Krzysztofowi Wieczorkowi prezesowi POMAK. Pokaz umiejętności pt. „Mam talent” zakończył ten pełen wyrazem tydzień ferii w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Czerwieńsku. Wszystkich wyróżnionych nagrodzono „Superkami”, a pozostali otrzymali płytę ze zdjęciami oraz słodkości.

Drugi tydzień instruktorzy spędzili w świetlicach wiejskich gdzie urozmaicali dzieciom czas ferii programem „Cztery pory roku w pigułce”. Była nauka tańca, śpiewu „Mam talent” i zabawy sportowe na wesoło. Dzieci, szczególnie w Nietkowicach, zaskoczyły nas umiejętnością zabawy i artystycznymi zainteresowaniami. Dzieci zza Odry z naszych świetlic pojechały też na basen do Świebodzina.

Jednak wszystko co dobre szybko się kończy. Z nowymi pomysłami instruktorów z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury spotkamy się latem.

Organizatorzy

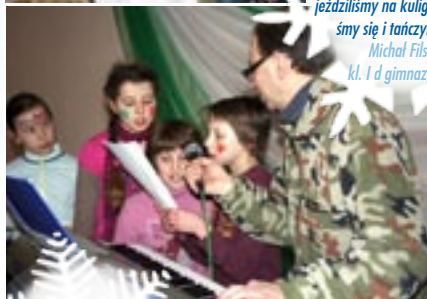


Zapyaliśmy dzieciaki, jak im się podobały tegoroczne ferie. Oto niektóre z tych opinii:



Bardzo podobały mi się te ferie ponieważ jeździliśmy na kuligu, bawiliśmy się i tańczyliśmy.  
Michał Fils  
kl. I d gimnazjum

Spędziliśmy te ferie upojnie i mile.  
Nikola Roubok  
kl. IV a



Najbardziej podobały mi się zabawy na śniegu i wyjazd na kulig.  
Weronika Sadowska  
lat 7



Było super. Jesteście najlepsi!  
Łukasz Niciański  
Nietkowice



Ferie spędziłam wspaniale, wesoło i śmiesznie.  
Agnieszka Mendel  
kl. IV c



Było bardzo fajnie, robiliśmy wyścigi i różne zabawy.  
Wiktoria Werner  
kl. II a



Superkowo!  
David Niciański  
Nietkowice



Bardzo mi się podobało! Świetnie!  
Anna Kusińska  
Nietkowice



Zajęcia sportowe, taneczne i wokalne bardzo mi się podobały.  
Agnieszka Sabadach  
Nietkowice